Cena 20 gr.

Nr. 1 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok IV

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57

KONTO P. K. O. 6066

Warszawa, niedziela dn. 6 stycznia 1935 r.

Układy zbiorowe pracy

Ministerstwo Opieki Społecznej przysłało Związkowi Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o układach zbiorowych pracy. Zasadniczo projekt ustawy uwzględnia poprawki zgłoszone w swoim czasie przez Samorząd Rzemieślniczy. Umowy o naukę terminatorów w zakładach rzemieślniczych są wyłączone z pod działania ustawy o układach zbiorowych pracy.

Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej ustosunkowując się pozytywnie do projektu ustawy o układach zbiorowych pracy, po za szeregiem drobnych zmian zgłosił dwie poprawki o charakterze merytorycznym.

Art. 18 projektu ustawy powiada:

„w razie wystąpienia pracodawcy ze Stowarzyszenia, które zawarło układ zbiorowy, pracodawca może w stosunku do siebie układ ten wypowiedzieć".

Art. 21-szy projektu ustawy brzmi:

„jeżeli układ zbiorowy posiada gospodarcze przeważające znaczenie w gałęzi pracy, objętej układem i na obszarze, dla którego układ ten został zawarty, Minister Opieki Społecznej może na wniosek jednego z uczestników układu nadać mu w całości lub części w drodze rozporządzenia moc powszechnie obowiązującą na całym objętym przez układ obszarze lub na jego części, na której układ uzyskał przeważające znaczenie".

Odnośnie do art. 18 i 21 projektu ustawy Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej zaproponował następujące poprawki:

„Art. 18 należy skreślić lub zmienić go tak, ażeby pracodawca nie mógł uchylić się od przepisów umowy zbiorowej przez sam fakt zgłoszenia swego wystąpienia ze stowarzyszenia".

Art. 18 w razie zastosowania osłabiłby organizacje rzemieślników pracodawców, zniszczyłby zasady solidarności zawodowej i przyczyniłby się nawet do ich rozbijania. Z punktu widzenia gospodarczego faworyzowałby nieuczciwą konkurencję.

W art. 21 projektu ustawy po § 1, Związek Izb zaprojektował wstawienie dodatkowego paragrafu treści następującej:

„Jeżeli Minister Opieki Społecznej nadaje układowi zbiorowemu moc powszechnie obowiązującą na wniosek przedstawiciela lub związku pracodawców, nie reprezentujących rzemiosła w rozumieniu prawa przemysłowego, układ ten nie może obejmować przedsiębiorstw rzemieślniczych na danym obszarze i w danej gałęzi pracy".

Art. 21 w projektowanym brzmieniu zawiera dla rzemiosła postanowienia nader niebezpieczne pod względem gospodarczym.

Minister Opieki Społecznej, korzystając ze swych uprawnień przewidzianych w art. 21-szym i wydając odpowiednie rozporządzenie, celem nadania układowi zbiorowemu moc powszechnie obowiązującą, ustali warunki pracy w zakładach rzemieślniczych, które należą do gałęzi pracy, objętej układem zbiorowym, a które nie mogą płacić swym pracownikom zarobków narówni z wielkiemi przedsiębiorstwami przemysłowemi. Koszty produkcji i kalkulacji są zupełnie różne w przemyśle, produkcji fabrycznej, masowej i rzemiośle-wytwórczości ręcznej.

Koszty robocizny są bez porównania wyższe w przedsiębiorstwach rzemieślniczych aniżeli przemysłowych. Ujednostajnienie płac umową zbiorową w przemyśle i rzemiośle wywołałoby automatycznie podrożenie produkcji rzemieślniczej i stanowiłoby niejako premję konkurencyjną dla wyrobów przemysłowych w stosunku do produktów rzemieślniczych.

Zakupy dla bezrobotnych i powodzian

Szereg instytucyj społecznych udziela bezpośrednio z funduszów stowarzyszeń bądź z funduszów instytucyj prawa publicznego, pomocy bezrobotnym a ostatnio i powodzianom w formie artykułów pierwszej potrzeby, nabywanych u pośredników, kupców itd. Z po-



śród tych artykułów: żywność, odzież, obuwie, i t. d. wchodzą w zakres wyrobów rzemiosła.

Korzystanie z pośrednictwa podraża nabywane towary, co ujemnie odbija się na budżetach instytucyj dobroczynnych; unikną one strat, dokonując zakupów bezpośrednio u producenta rzemieślnika. Należy przytem podkreślić ważny moment społeczno-gospodarczy a mianowicie, że jeżeli artykuły żywnościowe, odzieżowe i inne będą nabywane u samoistnych rzemieślników, to będą oni w możności zwiększyć zatrudnienie w warsztatach i odciążyć w ten sposób komitety pomocy bezrobotnym i powodzianom.

Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej zwrócił się do Ministerstwa Opieki Społecznej z prośbą o polecenie urzędom i instytucjom podległym Ministerstwu, aby zakupów dokonywano tylko u producentów-rzemieślników.

Zainteresowane instytucje mogą się zwracać w tych sprawach bądź bezpośrednio, bądź pośrednio przez Związek Izb Rzemieślniczych do właściwych Izb Rzemieślniczych.

Rok 1934 w świetle wydarzeń politycznych i gospodarczych

Rok 1934-ty był naogół bardzo obfity w wypadki polityczne, które miały doniosłe znaczenie dla dalszego kształtowania się życia społecznego i politycznego pojedyńczych mocarstw i państw, grających przemożną rolę w rozwoju dziejów ludzkości. Rok ubiegły upłynął wśród pokoju w tem znaczeniu, że nie przeżywaliśmy jakiejś ważniejszej wojny, nie było poważniejszych a krwawych konfliktów międzynarodowych. Niemniej jednak od czasu do czasu dawały się odczuć wstrząsy w różnych krajach i o różnem napięciu świadczące, że obecna stabilizacja stosunków politycznych jest pozorną, że w organiźmie ogólnoświatowym są miejsca zapalne, grożące w razie wybuchu nieobliczalnemi konsekwencjami.

Czyniąc pobieżny przegląd wypadków politycznych roku 1934-go w Europie, musimy sobie uprzytomnić, że bazą obecnego politycznego status quo, jest zawarty po wielkiej wojnie traktat wersalski, podpisany uroczyście zarówno przez stronę zwycięską jak i zwyciężoną. Z grona państw zwyciężonych trzy: a mianowicie Austrja, Bułgarja i Turcja pogodziły się poniekąd ze swym losem a przynajmniej nie demonstrują jaskrawo tendencyj odwetowych. Reszta państw, a mianowicie Niemcy o obok nich Węgry, bezpośrednio po podpisaniu klauzul traktatu rozpoczęły niezwykle intensywną i wszechstronną akcję, dążącą do obalenia traktatu i akcję tę prowadzą niepowstrzymanie i na coraz większą skalę do dnia dzisiejszego. Największą naiwnością byłoby przypuszczenie, iż nadejdzie moment, w którym agresja rewizjonistyczna będzie jeżeli nie zahamowana, to przynajmniej osłabiona. Wręcz przeciwnie widzimy, że z każdym rokiem nabiera ona na siłach i rozmiarach, przejawia się w coraz to nowych postaciach i potęguje się tembardziej, że zygzakowata polityka niektórych wielkich państw europejskich zdaje się raczej sprzyjać tym prądom, aniżeli je niweczyć.

Państwem, na którem skupia się od ukończenia wojny uwaga całego świata są Niemcy. Rok ubiegły, który upłynął pod znakiem skupienia w dyktatorskiem ręku Hitlera najwyższej i największej władzy, jaką kiedykolwiek posiadał najbardziej absolutystyczny monarcha, był ogromnej wagi okresem dalszej mobilizacji narodu niemieckiego i przysposobienia go do przyszłej wojny odwetowej. Wystąpiwszy manifestacyjnie z Ligi Narodów Niemcy, uważając, że w ten sposób rygory wojskowe przestają dla nich istnieć, z gorączkowym pośpiechem kontynuowały zbrojenia powołując równocześnie, w sposób nawet niezbyt zręcznie zamaskowany, do służby wojskowej całe społeczeństwo, począwszy od młodocianych uczniaków a kończąc niemal na starcach. W chwili obecnej może w przeciągu kilku dni stanąć pod bronią potężna, kilkumiljonowa armja doskonale wyszkolona a jeszcze lepiej wyposażona w sprzęt wojenny pierwszorzędnej jakości i w niezliczonej ilości, wśród którego olbrzymią siłę niszczycielską dominuje lotnictwo i aparatura gazowa.

Brutalizm rządów Hitlera wewnątrz państwa jest tak skrajny, tak druzgocący, że bledną przed nim nawet słynne już w całym świecie, najkrwawsze z krwawych sądy i wyroki sowieckiej czeki. Przejawił się on z całą jaskrawością podczas znanych wypadków czerwcowych ubiegłego roku, które były niczem innem tylko rzezią bez dochodzenia i oskarżenia sądowego i to nie byle kogo: byłego premjera i zasłużonego generała wraz z Bogu ducha winną małżonką oraz kilkudziesięciu najbliższych niegdyś przyjaciół Hitlera, stojących na naczelnych posterunkach jego bojowych organizacyj.

Pod wpływem żądzy odwetu i zemsty przeistacza się dusza narodu niemieckiego, tego narodu, który do niedawna nazywano narodem filozofów i myślicieli. Niepotrzebny się im stał Bóg chrześcijański, niosący ludzkości miłość i pokój. Niemcy hitlerowskie przypomniały sobie, że niegdyś w czasach pogańskich najwyższem bogiem był im krwiożerczy Wotan lub Odin wraz z czeredą różnych innych niemniej krwi chciwych bożków, których staroniemiecka pieśń gminna unieśmiertelniła w rapsodjach Nibelungów i Zemsty Krymhildy. Do tych bożków powraca dzisiaj naród myślicieli i chce ich czcić tylko dlatego, że są oni synonimami walki i nienasyconej zemsty. Powstały też nowe, dla obeznanych z dawniejszą wzniosłą i głęboką filozofją niemiecką, dziwaczne teorje, wiarę w Boga zamienia się rasizmem (t. j. wiarą w wyższość czystej rasy germańskiej nad innemi), w zakresie socjologji zjawia się również nowy twór „państwa totalnego", którego hasłem: brutalne zgniecenie jednostki i wszystkich tkwiących w niej pierwiastków duchowych i podporządkowanie jej ślepej dyscyplinie i fanatycznej karności partyjnej.

Wobec tego rodzaju prądów w narodzie, zamieszkującym centrum Europy, narodzie potężnym, reprezentującym niemal 70 miljonów obywateli, o strukturze ostro militarnej, przypominającej pod wieloma względami starożytną Spartę wraz z jej zaletami i wadami (tracenie ułomnych niemowląt — a sterylizacja!) nic dziwnego, że Europa w najwyższym stopniu zanie-

pokojona, szuka dróg obrony materjalnej pojedyńczych narodów a również kultury i cywilizacji, wyrosłej na zasadach etyki chrześcijańskiej.

* * *

Stosunkom panującym w Niemczech oraz wytworzonej w związku z niemi sytuacji w Europie poświęcamy być może zbyt wiele miejsca, jak na szczupłe rozmiary niniejszego sprawozdania. Zdaniem naszem, trudno byłoby jednak objektywnie ocenić ogólne położenie polityczne naszej części świata bez szczegółowego zapoznania się z tem najbardziej aktualnem i najważniejszem zagadnieniem. Dopiero znając, chociażby w najogólniejszych zarysach nastroje polityczne dzisiejszych Niemiec, możemy zrozumieć kontrakcję wszystkich zainteresowanych państw w Europie.

* * *

Niemcy otoczone są bezpośrednio pierścieniem państw wyraźnie niechętnych regimowi hitlerowskiemu. Wyliczymy je kolejno poczynając od zachodu: a więc Belgja, Francja,, Szwajcarja, Austrja, Czechosłowacja, Polska i wreszcie Litwa, która po okresie umizgów do Rzeszy w ostatnim czasie zdeklarowanie przeszła na stronę antihitlerowską. Poza tym pierścieniem pozostają trzy wielkie państwa: od północnego wschodu niezdecydowana i zawsze lawirująca Anglja, ów sfinks polityczny, który zgodnie z wiekową tradycją okazuje swe właściwe oblicze i realizuje decyzje zwykle dopiero w chwili największego niebezpieczeństwa, ale następnie ze zdumiewającym uporem i nieubłaganą konsekwencją oraz nakładem niewyczerpanych zasobów je finalizuje — obecnie naogół nieprzychylna Niemcom, od południa krewkie, częstokroć nieobliczalne Włochy czyli Italja, jak obecnie włodarze tego kraju chcą, aby go nazywano w języku międzynarodowym. Dyktator Italji, Mussolini, człowiek niewątpliwie genjalny, o niepohamowanej energji twórczej, wszechstronny, co do którego trudno ocenić w jakim kierunku jest znakomitszy, czy jako polityk czy ekonomista, organizator, socjolog itd. do niedawna orędownik rewizjonizmu niemieckiego a dotąd jeszcze węgierskiego, przechodzi do obozu przeciwhitlerowskiego po krwawym zamachu austryjackich oddziałów hitlerowskich, na rząd wiedeński w lipcu ub. roku. Wreszcie na wschodzie Rosja Sowiecka, od czasu zwycięstwa narodowych socjalistów w Niemczech, którzy wypowiedzieli walkę na śmierć i życie zwolennikom teorji Marxa — zdecydowanie wroga Niemcom hitlerowskim.

Oto konstelacja polityczna dzisiejszej Europy. Widzimy, że osią centralną — są Niemcy. Dookoła nich w bezpośrednim sąsiedztwie lub w dalszej odległości zainteresowane państwa zajęły wobec ekspansji tego warownego obozu w sercu Europy stanowisko wyraźnie negatywne. Jak w tego rodzaju konfiguracji kształtowała się polityka Niemiec w ubiegłym roku o tem pomówimy w następnem wydaniu naszego pisma.

O dalszą reformę Ustawodawstwa Socjalnego

Żadne ustawodawstwo nie wywołało tyle krytyki i nie było przedmiotem tak wszechstronnych badań jak ustawodawstwo socjalne. W tej dziedzinie mamy bardzo obszerną literaturę zarówno w kraju jak i zagranicą. W zakresie ustawodawstwa socjalnego należy dziś poza krytyką zająć stanowisko pozytywne, konstruktywne przez wysuwanie własnych projektów, któreby zdążały przedewszystkiem do zmiany samego systemu ubezpieczeń społecznych typu niemieckiego. System ten jest przestarzały, nie odpowiada bowiem ani potrzebom pracowników, ani warunkom życia gospodarczego. Życie gospodarcze mogło znieść ciężary z tego tytułu w fazie pomyślnej konjunktury, załamało się zaś w okresie kryzysu gospodarczego. Fakt ten świadczy o wadliwości samego systemu.

Jeżeli chodzi o odcinek rzemieślniczy, to trudno odpowiedzieć na pytanie: dla kogo właściwie istnieją ubezpieczenia społeczne?

Ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznem zamiast spodziewanych ulg, przyniosła dalsze obciążenie dla rzemiosła przez:

1) bezpośrednie podniesienie stopy składek w stosunku do robocizny;
2) rozszerzenie grona osób, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia (podciągnięcie pod ten obowiązek krewnych i powinowatych zatrudnionych przez pracodawcę;
3) wprowadzenie specyficznych postanowień do ustawy scaleniowej, mających na celu likwidację zaległych składek, mogących powstać w ubezpieczeniu emerytalnem robotników.

Zwiększenie ciężaru z tytułu ubezpieczeń społecznych dotyczy rzemiosła, przemysłu i handlu, gdyż rolnictwo zostało potraktowane odrębnie i dla niego ustawodawca wprowadził daleko idące ulgi.

Skutki takiej reformy ustawodawstwa socjalnego nie dały na siebie długo czekać. Dlatego też ustawa z dnia 28 marca 1933 r. musiała wywołać dalszą reformę, która znalazła swój wyraz w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r.

W odniesieniu do rzemiosła nowe rozporządzenie w art. 1 zmieniające częściowo art. 5 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. postanawia: że obowiązkowi ubezpieczenia określonego niniejszą ustawą nie podlegają pracownicy: **zatrudnieni w rzemiośle, zstępni, rodzeństwo i wstępni pracodawcy, jeżeli pozostają z niem we wspólnem gospodarstwie domowem.** Pozatem powyższy dekret wprowadza szereg ulg w rolnictwie, jak również wprowadza oddzielne przepisy odnośnie do samorządu terytorjalnego.

Z punktu widzenia rzemiosła częściowa reforma ustawodawstwa socjalnego czyni zadość zaledwie jednemu z wielu postulatów, zformułowanych przez samorząd rzemieślniczy.

Przemysł a rzemiosło

W sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie wygłosił radca prawny tejże Izby, dr. Leon Oberländer, odczyt pt. „Przemysł a rzemiosło". Prelegent przedstawił genetycznie rozwój przemysłu i rzemiosła w krajach środkowo-europejskich ze szczególnem uwzględnieniem stosunków polskich, dochodząc w konkluzji do wniosku, iż ewolucja życia idzie w poprzek rozwoju rzemiosła.

Pionowemu rozwojowi rzemiosła stoi na przeszkodzie przemysł fabryczny, który wchłania rozwijające się i wzrastające warsztaty rzemieślnicze, zaś rozszerzanie się rzemiosła wszerz jest utrudnione niskim naogół poziomem naukowym i fachowym rzemieślników, nie nadążających za szybkim postępem nauki i techniki. Na poparcie swych wywodów, prelegent przytoczył zdania szeregu ekonomistów, dowodząc, iż brak zdolności opanowania przez rzemiosło tego rodzaju przemysłów, jak instalatorstwo wodociągowe, gazowe, elektryczne, radjotechnika, które wymagają od swych pracowników wyższych kwalifikacyj, przy równoczesnem opanowywaniu niektórych rzemiosł przez produkcję fabryczną, potwierdza słuszność tezy o kryzysie rozwojowym rzemiosła.

Kryzys w rzemiośle jest — zdaniem prelegenta nieuchronnym wynikiem ewolucji stosunków gospodarczych, postępu nauki i techniki, które na przestrzeni ostatnich lat wypierają rzemiosło na rzecz przemysłu fabrycznego. Inwazja przemysłu fabrycznego na teren produkcji rzemieślniczej staje się coraz widoczniejsza i ofiarą tejże inwazji padły juk zawody rzemieślnicze, jak bednarstwo i grzebieniarstwo, blacharstwo i t. p.

Leżąc z jednej strony między młotem przemysłu fabrycznego, uzbrojonego od stóp do głów we wszystkie środki, jakie mu daje nauka i technika ,a z drugiej między kowadłem progresywnego chałupnictwa z finansującym go handlem, rzemiosło pauperyzuje się i spada na szczebel chałupnictwa.

Przyszłość rzemiosła prelegent widzi w podniesieniu jego poziomu naukowego oraz wprowadzeniu jak najdalej idącej wolności jego wykonywania. Ponieważ jednak prelegent przesądza, iż nasza polityka przemysłowa pójdzie raczej w kierunku dalszych ograniczeń przystępu do rzemiosła, przeto — zdaniem jego — przyszłość rzemiosła przedstawia się dość sceptycznie.

Jak więc widzimy, horoskop postawiony rzemiosłu przez prelegenta, wygląda nieszczególnie. Rzemiosło znajduje się w beznadziejnej niemal dlań konstelacji stosunków i przyszłość jego leży raczej w układzie planetarnym, skoro wszelkie znaki na ziemi wróżą mu zanik i upadek.

Żałować wypada, iż prelegent nie uchylił choćby rąbka tajemnicy, jak przedstawia się przyszłość przemysłu fabrycznego przy stwierdzonej „degresji" rzemiosła, deliberaliźmie gospodarczym, wzroście etatyzmu, interwencjonizmu i t .d. Być może, iż wszechstronne objektywne naświetlenie tego zagadnienia przez prelegenta, któryby oprócz starannie opanowanej strony prawnej zagadnienia, wykazał niezbędną wnikliwość rozróżniania zjawisk życia gospodarczego, dałaby rzemiosłu cenniejsze i korzystniejsze horoskopy na przyszłość, niż to uczynił prelegent.

Reforma ta nie czyni żadnych zmian np. w ubezpieczeniu wypadkowem, którego ciężary dają się szczególnie odczuwać w rzemiośle.

Mówimy o tej małej reformie ubezpieczeń społecznych jeszcze i z tego punktu widzenia, że pragniemy podkreślić, że robi ona w większym stopniu dalszy wyłom w obowiązującym w Polsce systemie ubezpieczeń społecznych. Zagadnienie ubezpieczeń społecznych musi być rozstrzygnięte zgodnie z wymogami życia gospodarczego i potrzebami świata pracy. Trudno bowiem jest twierdzić, że pracownicy umysłowi i robotnicy są chociaż w pewnym stopniu zadowoleni z ubezpieczeń społecznych, tembardziej, że świadczenia na rzecz tych ostatnich zmniejszają się wobec wzrastających obciążeń. A jak wygląda w praktyce świadczenie z tytułu ubezpieczenia chorobowego, przytoczymy dla przykładu przynajmniej jeden fakt, który nie jest odosobniony. Chcemy mówić o zarządzeniu Naczelnego Lekarza Nr. 8 Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie, wydanem w dniu 12 maja 1934 r. do wszystkich lekarzy tej Ubezpieczalni: „Stan finansowy naszej Ubezpieczalni uległ w ostatnich czasach bardzo znacznemu pogorszeniu. Tymczasem z przykrością muszę stwierdzić, że **gospodarka świadczeniami ze strony pp. Lekarzy nie tylko stała się bardziej oszczędną, a powiedziałbym naodwrót, robi bardziej rozrzutną.** Niepomiernie wzrosła ilość analiz lekarskich, liczba chorych skierowanych na fotografję i do szpitali szczególniej **niekomunalnych,** apteka Ubezpieczalni przeładowana jest **receptami, które nie wykazują dostatecznej oszczędności.**

Zwracam uwagę na podobny stan rzeczy, apeluję do poczucia obywatelskiego pp. Lekarzy do ich zobowiązań przyjętych na siebie przy zawieraniu nowej umowy i proszę o zastosowanie **jaknajdalej posuniętej oszczędności,** ażeby nie poderwać **wspólnego nam sęka, na którym wszyscy siedzimy.** Ufam, że wzorem lat ubiegłych pp. Lekarze dołożą wszelkich starań, celem poprawienia obecnego stanu rzeczy. Podpis Naczelny Lekarz Dr. Szniolis". *)

Zarządzenie zacytowane nie wymaga komentarzy. Odzwierciadla ono działalność Ubezpieczalni Społecznej. Tymczasem ubezpieczenie chorobowe według intencji ustawodawcy ma za zadanie zapewnić powszechną opiekę lekarską członkom i ich rodzinom. Jeżeli ubezpieczenie chorobowe nie posiada w praktyce cech powszechności, jeżeli Ubezpieczalnia Społeczna ogranicza świadczenia lekarskie, nie restryngując jednocześnie wydatków na administrację, wówczas działalność jej jest antysocjalną, gdyż mija się z celem ustawowo określonym i antygospodarczą, gdyż kapitały wycofane z produkcji, obracane

*) „Prawda" Nr. 53 z 1934 r.

Rzemieślnicze wiadomości zagraniczne*)

Nowa Ustawa Przemysłowa w Austrji,

(Gewerbordnung)

Nowa Ustawa Przemysłowa w Austrji wprowadzona z dniem 1 listopada 1934 r. przywraca wolność w wykonywaniu rzemiosła, utrzymując swobodę władz w zakresie odbierania prawa wykonywania tegoż rzemiosła, ponadto przewiduje swobodę w przedkładaniu podań, mających na celu uzyskanie koncesji czy też upoważnienia. Istnieje jednakże poważne ograniczenie: uruchomienie warsztatu może nastąpić w 4 tygodnie po złożeniu deklaracji. W tym okresie kompetentne władze mają prawo odmówić wydania zezwolenia. Odmowa ta będzie stosowana zależnie od warunków konkurencji wogóle lub od warunków regjonalnych, które w miejscu zamieszkania petenta istnieją. Inowacja ta jest przejściem od systemu wolności do procederu ograniczeń przez zabranianie.

Egzamin mistrzowski jest obowiązkowy i ażeby móc prowadzić samodzielnie rzemiosło trzeba mieć ukończonych przynajmniej 24 lat.

Ochrona rzemiosła szewskiego.

Izby Ustawodawcze w Szwajcarji uchwaliły ustawę, dotyczącą popierania rzemiosła szewskiego. Ustawa ta zabrania bez uprzedniego zezwolenia właściwych władz zwiększać warsztaty reperacyjne szewskie, jak również składy przeznaczone do otrzymywania obuwia do reparacji. Ten sam zakaz stosuje się do otwierania nowych zakładów szewskich. Za powiększenie zakładu szewskiego uważa się: rozszerzenie warsztatu pracy, zwiększenie wyposażenia technicznego, personelu, łącznie z terminatorami, założenie przy przedsiębiorstwie istniejącym warsztatu reparacyjnego albo też składu. Wszelkie wykroczenia przeciwko ustawie karane będą grzywną do wysokości 5.000 franków i więzieniem do 2 miesięcy lub jedną karą i drugą łącznie.

Kredyty dla Klas Średnich w Belgji.

Ministerstwo Finansów zakomunikowało, że pracuje obecnie nad zwiększeniem kredytu dla Klas Średnich (rzemiosła w obszernym znaczeniu tego słowa). Rząd Belgji po konsolidacji pożyczek dla wielkiego przemysłu kieruje swą politykę kredytową w stronę rzemiosła i drobnego przemysłu. W Belgji istnieje Centralna Kasa dla drobnego kredytu zawodowego, lecz rozporządza zbyt skromnemi środkami. Obecnie Kasa ta rozporządza sumą 50 miljonów franków, udzielonych przez Państwo i od 1 sierpnia 1934 r. kredytem z Pocztowej Kasy Oszczędności o tej samej wysokości.

Tymczasem zapotrzebowanie kredytowe dochodziło w tym czasie do 250 milj. franków. Szereg dekretów ogłoszonych lub które będą ogłoszone mają wpłynąć na zwiększenie kredytu rzemieślniczego ze strony Państwa.

---

*) Informations sur la situation de l'artisanat dans les pays européens — z października 1934.

---

są na cele biurokratycznej administracji instytucji Ubezpieczeń Społecznych.

Obowiązującemu ustawodawstwu socjalnemu przeciwstawiamy własny projekt. W projekcie naszym wzięliśmy pod uwagę wszelkie zarzuty stawiane ustawodawstwu socjalnemu w Polsce. Będzie on przeciwieństwem dzieła, które prawodawca od chwili powstania Polski wykonywał zbyt pośpiesznie, i obdarzył niem kraj w chwili przedłużającego się kryzysu gospodarczego.

* * *

Ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznem i uzupełniające ją rozporządzenia wykonawcze, a po części nawet rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o zmianie ustawy z dnia 28 marca 1933 r. uwięczają najostrzejszy i najkosztowniejszy etatyzm. Państwo samo ustala warunki ubezpieczenia, narzuca swoje kasy, swoich urzędników i swoje metody pracy w dziedzinie tak ważnego przemysłu ubezpieczeniowego. Straszną jest ta machina. Nikt nie może się uchronić od tych „przymusowych dobrodziejstw". Każdy musi przyjąć na siebie przewidzianą z góry część olbrzymich kosztów ogólno-administracyjnych. Każdy musi poddać się, nikt niema prawa podnieść głosu.

Nasz projekt oparty jest na zupełnie innych zasadach. Przedewszystkiem warunki ubezpieczenia i wysokość zobowiązań określone są przez samych zainteresowanych, to jest przez przedstawicieli wszystkich zawodów danej branży. Przedstawiciele wybierani lub mianowani grupują się w wojewódzkiej Izbie Ubezpieczeń. Izba ta ustali definicję osób, podlegających zależnie od wysokości zarobków obowiązkowi ubezpieczenia, definicję osób, nie podlegających obowiązkowi ubezpieczenia, wysokość składek, wiek uprawniający do emerytury, obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby, wszystko to w granicach od minimum do maximum przewidzianego w ustawie.

Opracowany w ten sposób przez Izbę regulamin będzie prawdziwą ustawą ubezpieczeniową, a nadzór nad jej legalnością i nad ewentualnemi zmianami aktualnemi sprawować będzie w pierwszym rzędzie Minister Opieki Społecznej przy pomocy Komitetu doradczego Izby, w drugim rzędzie Najwyższy Trybunał Administracyjny decydujący w sprawach spornych.

Następnie żaden inny organ państwowy nie ma prawa interwenjowania w sprawach dotyczących wykonywania ustawy.

(D. c. n.)

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

Kalendarz podatkowy na styczeń 1935 r.

Nr. 1. 5.I — Ostateczny termin wpłacenia podatku od energji elektrycznej, pobranego w okresie od 16 do 31 grudnia 1934 r.

Nr. 2. 7.I — Ostateczny termin wpłacenia potrąconego pracownikom podatku dochodowego (Dział II) od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

Nr. 3. 15.I — Ostateczny termin płatności zaliczki miesięcznej na poczet podatku przemysłowego od obrotu przez przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Nr. 4. 15.I — Ostateczny termin płatności 10% dodatku do miesięcznej zaliczki podatku przemysłowego od obrotu, wpłacanego przez przedsiębiorstwa przemysłowe od I — V kategorji świadectw przemysłowych.

Nr. 5. 15.I — Ostateczny termin płatności zaliczki nadzwyczajnego podatku od niektórych zajęć zawodowych

Nr. 6. 20.I — Ostateczny termin płatności podatku od energji elektrycznej, pobranego w okresie od 1 do 15 stycznia 1935 r.

Nr. 7. 31.I — Ostateczny termin płatności IV raty podatku od nieruchomości za rok 1934.

Nr. 8. 31.I — Ostateczny termin płatności IV raty podatku od lokali za 1934 r.

Nr 9. 31.I — Ostateczny termin płatności IV raty podatku od placów budowlanych za 1934 r.

Przypomnienie:

Kto nie nabył świadectwa przemysłowego lub karty rejestracyjnej **na rok 1935** w terminie ustawowym (do dn. 31 grudnia 1934 r.) **winien je nabyć niezwłocznie,** gdyż w przeciwnym razie grozi mu **kara — grzywna** od jedno do dwudziestokrotnej kwoty należnej za świadectwa (art. 181 §§ 1—4 Ordynacji Podatkowej).

Projekt Ustawy o odsetkach od zaległości podatkowych

Ministerstwo Skarbu opracowało projekt ustawy, o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych i rozesłało go celem zaopinjowania do wszystkich Ministerstw i **związków samorządu gospodarczego.** Projekt ten poddaje działaniu ustawy wszelkie zaległości we wszystkich podatkach bezpośrednich, podatkach od lokali, od placów budowlanych, od uboju, od energji elektrycznej, w podatku majątkowym, spadkowym i od darowizn, nadzwyczajnej daninie majątkowej i daninie lasowej, podatkach pośrednich, dodatkach do tych podatków oraz samoistnych daninach komunalnych. — Pierwotną nazwę **„kary za zwłokę“** i **„odsetki za odroczenie“** zastępuje się nazwą **„odsetki“** i **„odsetki ulgowe“.** Stopa procentowa odsetek zostaje ustalona **na 1 proc. miesięcznie,** stopę % odsetek ulgowych **na ¾% miesięcznie,** z wyjątkiem zaległości w podatkach gruntowym, spadkowym i od darowizn, dla których odsetki ulgowe ustalone są w wysokości pierwotnej — **pół proc. miesięcznie.** — **Prawo do ulgowych odsetek przyznaje projekt automatycznie** z chwilą uzyskania decyzji właściwej władzy o odroczenie lub rozłożenie zaległości na raty i przyznaje je płatnikowi za cały okres zwłoki, bez względu na czas wniesienia przez płatnika podania o odroczenie lub rozłożenie zaległości na raty. Nadto wprowadza się zasadę, że przy częściowych wpłatach na poczet zaległości, **odsetki i odsetki ulgowe będą pobierane tylko od wpłaconych kwot.** Wreszcie projekt **upoważnia Ministra Skarbu, do ogólnego obniżania drogą** rozporządzenia stopy procentowej odsetek od zaległości we wszystkich daninach projektem objętych, co da możność prowadzenia w tym zakresie jednolitej polityki gospodarczej, w zależności od potrzeb i sytuacji na rynku pieniężnym.

Świadectwa przemysłowe

Właściciel przedsiębiorstwa i członkowie jego rodziny.

Przy zaklasowaniu przedsiębiorstw przemysłowych, zaliczonych do rozdziałów XVIII i XIX części drugiej lit. C. taryfy, bierze się w rachubę właściciela przedsiębiorstwa i członków jego rodziny tylko w odniesieniu **do przedsiębiorstw kategorji VIII świadectw przemysłowych,** natomiast w przedsiębiorstwach wyższych kategorji właściciela przedsiębiorstwa i członków jego rodziny nie zalicza się do robotników przedsiębiorstwa.

W wypadku, gdy w związku z powyższem przedsiębiorstwo nie będzie mogło być zaliczone ani do VIII, ani też do VII kategorji, należy je zaklasować do VIII kategorji świadectw przemysłowych.

Przykład:

Przedsiębiorstwo przemysłowe, zaliczone do rozdziału XIX części II lit. C. taryfy, zatrudnia właściciela oraz 4 robotników, wskutek czego nie podpada ani pod kategorję VIII, ponieważ zatrudnia łącznie z właścicielem 5 osób, ani też pod kategorję VII, bowiem nie zatrudnia ponad 4 robotników (właściciela nie bierze się w rachubę). Przedsiębiorstwo to winno wykupić świadectwo przemysłowe VIII kategorji (§ 102 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 14 września 1934 r. w sprawie wykonania ustawy o państwowym podatku przemysłowym — Dz. U. R. P. z r. 1934 Nr. 85, poz. 770)

Uproszczone księgi handlowe

Jednem z najaktualniejszych zagadnień w dobie obecnej jest sprawa słusznego ustalenia podstaw dla wymiaru państwowego podatku dochodowego i podatku przemysłowego od obrotu. Powyższe zagadnienie jest również aktualne i dla sfer rzemieślniczych.

Omawianą sprawę regulują wyczerpująco przepisy ustawy z dnia 15 marca 1934 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. R. P. z r. 1934 Nr. 39, poz. 346). **Art.** 86 ustawy postanawia, że księgi prowadzone prawidłowo i rzetelnie — **stanowią podstawę dla wymiaru podatków.**

Art. 77 **§** 2 stanowi, że obowiązek władzy wymiarowej do wezwania o usunięcie wątpliwości dotyczy tych przypadków, gdy płatnicy prowadzą księgi handlowe lub gospodarcze i złożyli w terminie zeznanie, a wątpliwość obejmuje okoliczności istotne dla wymiaru lub gdy wymiar dotyczyć będzie nowego, nie objętego zeznaniem źródła, podlegającego opodatkowaniu.

Art. 87 **§** 2 głosi, że za prawidłowe uważa się również **uproszczone księgi handlowe** i gospodarcze, prowadzone według zasad, które ustala Minister Skarbu po zasięgnięciu opinji samorządu gospodarczego.

Par. 56-ty rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 19 września 1934 r. o wykonaniu Ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z r. 1934 Nr. 91, poz. 821) ustala, że uproszczone księgi handlowe mogą prowadzić również i przedsiębiorstwa, zaliczone w myśl taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym do kategorji VI, VII i VIII, części II lit. C. taryfy — to znaczy i zakłady rzemieślnicze.

Par. 64-ty podanego wyżej rozporządzenia nakłada obowiązek **zaświadczania** uproszczonych ksiąg handlowych bądź przez władze skarbowe I lub II instancji, bądź **przez organa samorządu gospodarczego.**

Zaświadczenia ksiąg powinny być dokonywane w roku, poprzedzającym okres rachunkowy (rok gospodarczy), na który mają być założone.

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. reprezentuje zasadniczo stanowisko jaknajszerszego stosowania w życiu gospodarczem rachunkowości wogóle.

Wychodząc z tych założeń — **Związek Izb opracował wspólnie ze Związkiem Księgowych w Polsce (Warszawa, ul. Złota Nr. 6),** wzorową, prawidłową książkę rachunkową dla rzemieślnika, która tak jest przemyślana i ułożona, iż większość rzemieślników może ją prowadzić. Wzór tej uproszczonej księgi wraz z odpowiedniem pouczeniem będzie w ciągu bieżącego tygodnia przedstawiony p. Ministrowi Skarbu celem zatwierdzenia oraz uzyskania prolongaty dla zaświadczeń tej księgi przez powołane do tego instytucje.

Z ruchu wydawniczego

Kalendarz Skarbowy na rok 1935-ty. Wydawca: Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa, 1934 r., stron 532 + XXXII. Cena egzemplarza zł. 3.50. Tłoczono w Salezjańskiej Szkole Rzemiosł, dział grafiki.

„Kalendarz Skarbowy" wydany nakładem Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych R. P. pod naczelną redakcją p. J. Szkandery jest obszernem i niezwykle pracowicie zestawionym zbiorem wiadomości ogólnych o Polsce oraz tych wszystkich ustaw i rozporządzeń, jakie dotyczą systemu opłat i podatków w naszem Państwie. Na bogatą treść dzieła składają się następujące części: Kalendarz ogólny, podatkowy i historyczny, dział informacyjny, taryfy i opłaty, dział ogólny wiadomości o Polsce (ustrój pieniężny, podatki monetarne, Budżet — ustawa skarbowa), ustrój Państwa, podatki bezpośrednie, monopole i podatki pośrednie, dział pracowniczy, życie gospodarcze (statystyka produkcji, cen, zarobków, rynki pracy, handlu zagranicznego, pieniądza i kredytu), następnie krótkie monografje gospodarcze Banku Polskiego, P. K. O., B. G. K., Banku Rolnego, Akceptacyjnego i t. d., daniny samorządowe, ustawa karna skarbowa i prawa karne.

„Kalendarz Skarbowy" jest jedynym w swym rodzaju wydawnictwem obejmującem całokształt zagadnień skarbowych, z któremi każdy obywatel w najróżnorodniejszej postaci spotyka się na każdym kroku. Stąd wielka jego pożyteczność i wręcz nieodzowność zarówno dla świata kapitału, jak i świata pracy w najszerszem tego słowa znaczeniu. Stowarzyszenie Urzędników Państwowych doskonale oceniło użyteczność książki, wyznaczając w stosunku do bardzo poważnej objętości pracy cenę wprost minimalną, czyniąc ją w ten sposób dostępną dla szerokich warstw społeczeństwa.

1818 — 1933 Księga Jubileuszowa Cechu Krawców w Łodzi. Liczne ilustracje w tekście, stron 32.

W 115-lecie swego istnienia Cech Krawców w Łodzi wydał niedużą liczbą stron ale wytworną pod względem graficznym księgę jubileuszową.

W rozdziale pierwszym znajdujemy krótki rzut oka na historję cechów i rozwój przemysłu łódzkiego, poczem w rozdziale drugim omówiono w ogólnym zarysie dzieje powstawania i rozwoju cechów w Królestwie Polskiem.

W dalszym ciągu zawarta jest kronika Cechu, który powstał w roku 1818, a więc w dwa lata po nadaniu Królestwu Polskiemu ustawy cechowej. Łódź była wówczas małą mieściną, nic więc dziwnego, że życie cechowe rozwijało się tam początkowo bardzo powoli. Księga jubileuszowa zawiera następujące nazwiska starszych, którzy pełnili swój urząd od roku 1836-go: J. Flakiewicz, L. Lissner, W. Ulrich, A. Hübner, W. Podgórski, A. Mączkowski, F. Hoffman, S. Gorczyński, Ch. Wutke, K. Batkiewicz, J. Przygodzki, W. Kopczyński, A. Wiśniewski, Ch. Blin, i do wybuchu wojny S. Lebioda. Od roku 1916-go byli starszymi: J. Czachurski, J. Podgórski, A. Antczakowski, T. Majewski, i od roku 1932 do dzisiaj Józef Chmielecki.

W dalszych rozdziałach omówione są sprawy oświatowe, obywatelskie i bieżące organizacyjne.

OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

Nauka rzemiosła

Nowela do prawa przemysłowego z dnia 10 marca 1934 r. wprowadza do art. 116 nowe postanowienia w zakresie warunków kształcenia młodzieży w rzemiośle i przemyśle.

Ustęp 11 powyższego artykułu postanawia, że bezpłatne zatrudnianie uczniów przemyłowych jest wzbronione i że wzbronione jest również przyjmowanie przez przemysłowca (pryncypała) wynagrodzenia za naukę uczniów. W ostatnim ustępie tegoż artykułu zaznaczone jest tylko, że Ministrowie: Przemysłu i Handlu oraz Opieki Społecznej oddzielnem rozporządzeniem określą rodzaje rzemiosła, w których dopuszczony będzie wyjątek od zakazu pobierania wynagrodzenia za naukę.

Wynika stąd, że wyjątek będzie wprowadzony tylko w przypadku pobierania wynagrodzenia za naukę, natomiast bezpłatne zatrudnianie uczniów jest całkiem niedopuszczalne.

Przepis ten zasadniczo nie jest nowy, gdyż nowela z dnia 7 listopada 1931 r. do ustawy w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet w art. 7 a. zawiera podobne postanowienia, lecz wskutek braku rozporządzenia wykonawczego do tej noweli, które miało określić sposób zastosowania jej w odniesieniu do rzemiosła, nowela ta nie miała zastosowania w rzemiośle.

Wobec wejścia w życie z dniem 16 sierpnia 1934 r. noweli do prawa przemysłowego Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej kończy obecnie prace nad nowym typem umów o naukę, nad zmianą przepisów terminatorskich, rejestrów terminatorskich itp. Wszystkie te sprawy będą przedmiotem obrad na najbliższem posiedzeniu Zarządu Związku i Rady Związku.

Wydanie rozporządzeń wykonawczych do przepisów prawa przemysłowego odnośnie nauki rzemiosła łączy się ściśle z uporządkowaniem spraw terminatorskich, do których Samorząd Rzemieślniczy przywiązuje wielką wagę.

Zagadnienie nauczania zawodowego w rzemiośle kuśnierskim

Reforma szkolnictwa zawodowego niezwykle ważna i doniosła dla wychowania podrastającego pokolenia rzemieślniczego, będzie miała szczególne trudne zadanie w dziedzinie szkolnictwa zawodowego kuśnierskiego.

Rzemiosło to, aczkolwiek należy do najstarszych w Polsce, w zakresie szkolenia jest bardziej zaniedbane od innych i nie posiada po dziś dzień ani jednego poważnego podręcznika fachowego.

Główne przyczyny takiego stanu rzeczy były niewątpliwie następujące:

1) Całkowite lub w najlepszym wypadku częściowe ignorowanie szkolnictwa zawodowego przez starsze pokolenie kuśnierzy, oraz

2) wyjątkowo małe zrozumienie, jakie wykazały dla sprawy tej władze szkolne.

W pierwszym przypadku ma się wciąż jeszcze do czynienia z nawskroś błędną i przeżytą już dawno zasadą „utrzymania tajemnicy fachowej", wskutek czego starano się tłumić wszelką inicjatywę w tym kierunku pod pozorem, iż może ona mieć złe skutki dla zawodu.

Dla przykładu pozwolę sobie przytoczyć następujący fakt ilustrujący, jak wyglądała działalność oświatowa naszych organizacyj zawodowych.

W r. 1932 piszący te słowa, wystąpił na łamach „Przeglądu futrz. i kuśnierskiego" z apelem, aby przerwać wreszcie z dotychczasową błędną tradycją i przystąpić do celowej oświaty zawodowej przez wprowadzenie „wzajemnej wymiany wiadomości fachowych", kursów i t. p. Zaczęła się dyskusja i wreszcie, pod naciskiem postępowych kół w naszym zawodzie, okazały się pierwsze wiadomości o organizujących się kursach przy różnych cechach i związkach.

W jaki sposób „kursa" takie funkcjonowały może sobie każdy wyobrazić, biorąc pod uwagę, że większość wykładowców nigdy szkoły na oczy nie widziała a reszta odnosiła się z największą niechęcią do tej całej imprezy. Nic dziwnego więc, że już po trzecim wykładzie zabrakło słuchaczy, a kursa te nie pozostawiły po sobie śladu.

A teraz inny fakt: w r. 1931 — 1932 międzynarodowy kongres kuśnierzy w Lipsku przeprowadził konwencję, mocą której, kuśnierze poszczególnych krajów mają możność przebywania w obranych sobie krajach w celu zaznajomienia ich z postępem w rzemiośle kuśnierskim.

Byłoby bardzo ciekawe stwierdzić, czy był choć jedyny fakt ubiegania się organizacji kuśnierzy polskich o korzystanie z powyższego przywileju, co miałoby niewątpliwie wielkie znaczenie dla naszych kuśnierzy-uczniów.

A teraz o drugim czynniku. Szkolnictwo zawodowe zostało podzielone na poszczególne grupy, jak budowlana, włókiennicza i t. p. Kuśnierstwo wytwarzające odzież, galanterję i inne wyroby futrzane, z jednej strony granicząc z włókiennictwem, a z drugiej ze skórnictwem nie zostało wyeliminowane przez władze szkolne, które nie wniknąwszy w specyficzny charakter naszego zawodu i przydzieliły nas naprzemian raz do skórniczej a drugi raz do włókienniczej grupy szkolnej.

W ten sposób kuśnierz zmuszony był mimowoli uczęszczać na wykłady zresztą bardzo ciekawe, ale dla kamaszników lub szewców, lub też dla krawców, natomiast nie miał możności nabyć wiedzy ściśle zawodowej.

Przyszła zreformowana szkoła zawodowa powinna stworzyć właściwy typ uczelni dla rzemiosła

kuśnierskiego i obejmować program zbliżony do wzorów zagranicznych, któryby między innemi uwzględnił:

I

a) znajomość gatunków futer,

b) rozpoznanie skór i sposoby obchodzenia się z niemi,

c) metody przystosowania futra do obranej formy i wogóle wyrabianie futer wszelkiego rodzaju.

II

a) dzieje mody odzieży futrzanej,

b) miara i krój stosowany i t. d.

Zaznaczam, iż program ten może ulec także pewnym zmianom ale utrzymany być winien w powyżej wskazanych granicach. Lecz to już jest zadaniem specjalnie w tym celu powołanej komisji.

A. Klüger.
mistrz kuśnierski (Warszawa)

Do pracy nad wydawnictwami fachowemi

Na skutek komunikatów ogłoszonych w ostatnich numerach „Rzemiosła", dotyczących akcji wydawniczej Towarzystwa Oświaty Zawodowej, szereg osób zgłosił gotowość współpracy w zakresie wydawnictw fachowych dla rzemieślników i pracowników. Na liczne zapytania wyjaśniamy, że wydawnictwa te przeznaczone są przedewszystkiem dla samoistnych rzemieślników i ich pracowników. Nie mają to być podręczniki szkolne. Być może, że wskutek braku podręczników szkolnych dla odnośnych zawodów, wydawnictwa fachowe, nad któremi pracuje obecnie Towarzystwo Oświaty Zawodowej, spełnią dodatkową rolę podręczników szkolnych. Dla każdego zawodu będą opracowane oddzielne broszury o formacie znormalizowanym B 5 i o objętości 58 stron. Obecnie sekcja wydawnicza T. O. Z. opracowuje tematy dla poszczególnych zawodów. Jeden lub kilka tematów mają być przedmiotem jednej broszury. Z tego wynika, że dla danego zawodu przewiduje się kilka tomików.

Honorarja dla autorów wydawnictw fachowych będą określane w poszczególnych wypadkach przez T. O. Z.

Na przyszłem posiedzeniu sekcji wydawniczej będą ustalane tematy; członkowie sekcji wydawniczej mają przedstawić listy kandydatów na autorów wydawnictw rzemieślniczych.

Chętnych zapraszamy do pracy i prosimy o komunikowanie się w tej sprawie z p. Kazimierzem Jaroszewskim, Naczelnikiem Wydziału Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, Mazowiecka 1, tel. 6-65-55.

Program egzaminacyjny w zawodzie malarskim

(Dokończenie)

Dział VII. — Tapetowanie.

1. Objaśnić technikę i zasady tapetowania?

Dział VIII. — Pozłotnictwo.

1. Objaśnić zasady złocenia w malarstwie dekoracyjnem na drzewie, tynkach i żelazie.
2. Objaśnić technikę złocenia na mixton i na pulment.
3. Objaśnić zasady wykonywania robót bronzami przy robotach klejowych i olejnych.

Dział IX. — Materjałoznawstwo.

1. Czy wskazanem jest, aby używać farb anilinowych do malarstwa pokojowego?
2. Wyszczególnić farby mineralne, chemiczne i metaliczne?
3. Czy farby anilinowe są trwałe?
4. Jak rozpoznać farby anilinowe?
5. Z czego robi się ługi i jakie zastosowanie ma w rzemiośle malarskiem?
6. Czy jest jaki bronz trwały?
7. Z czego robią kleje zwierzęce i roślinne?
8. Co to jest pokost bielony i jak się bieli?
9. Jakiego wosku używa się w malarstwie i jakie jest jego przeznaczenie w robotach klejowych i olejnych?
10. Jak poznać czy robota jest wykonana prawdziwem złotem?

Dział X. — Hygieniczny

1. Czem myć ręce podczas roboty i po robocie?
2. Przed czem należy ostrzec malarzy dając im biel ołowianą do roboty?
3. Czy nie należy ostrzec malarzy, by nie myli rąk terpentyną?
4. Dlaczego nie powinno się myć ciała terpentyną?
5. Jak się obchodzić z ługiem?
6. Jaką dać pomoc doraźną jeżeli wapno wpadnie w oko?
7. W jaki sposób biel ołowiana może zaszkodzić i czem się to objawia?

Dział XI. — Rysunkowy i Dekoracyjny.

1. Jak się przenosi rysunek na sufity lub ściany?
2. Nakreślić na papierze trójkąt równoboczny.
3. Nakreślić na papierze trójkąt równoramienny.
4. Nakreślić na papierze trapez.
5. Nakreślić na papierze kwadrat.
6. Wyznaczyć kąt zawierający 45°.
7. Wpisać w koło kwadrat.
8. Wpisać w koło trójkąt.
9. Wpisać w koło sześciobok.
10. Mając część okręgu koła, wyznaczyć środek koła.
11. Objaśnić rysunkiem jak się w praktyce rysuje elipsę mając dane osie.
12. Narysować w perspektywie kwadrat, koło, sześcian i wycieniować je.
13. Narysować gzyms z wycieniowaniem i wyznaczeniem profilu.
14. Narysować rozetkę z wycieniowaniem.
15. Narysować część ornamentu z wycieniowaniem.

Dział XII. — Mierzenie i obliczanie płaszczyzn.

1. Obliczyć, ile metrów kwadratowych ma równoległobok prostokątny.

2. Obliczyć ile metrów kwadratowych ma równoległobok ukośny.
3. Obliczyć ile metrów kwadratowych ma trójkąt.
4. Obliczyć ile metrów kwadratowych ma trapez.
5. Obliczyć ile metrów kwadratowych ma koło.
6. Obliczyć ile metrów kwadratowych ma elipsa.
7. Obliczyć ile metrów kwadratowych ma kolumna zwężona u góry.

Dział XIII. — Projektowanie jako sztuka obowiązująca.

Dział XIV. — Wiadomości o stylach (czasowo nieobowiązujący).

1. Jaki styl jest najstarszy?
2. Proszę wyliczyć dane style.
3. Proszę wyliczyć jakie style się rozwijały w Europie po upadku Rzymu?
4. Co to znaczy renesans?
5. Kiedy się zaczął renesans?
6. W jakich stylach używano złota jako tła ornamentu?
7. Czy w dawnych wiekach malowano ornamenty plastycznie?
8. W którym wieku zaczynają cieniować malowane ornamenty?
9. Kiedy był największy rozkwit malowania plastycznego, rzeźb, architektury i t. p.
10. Proszę wyliczyć style francuskie od czasu odrodzenia.
11. Jaka jest główna różnica pomiędzy ornamentami malowanemi w wieku XI i z czasów baroku?
12. Jaka jest różnica w kolorach stosowanych przez malarza w epoce stylu romańskiego i z czasów Ludwika XV?
13. Czy w Egipcie malowali ornamenty plastycznie?
14. W których stylach były więcej używane formy geometryczne, w których mniej, a w których wcale ich nie stosowano?
15. Co to znaczy „w stylu ludowym"?
16. Co miała na celu sztuka grecka?
17. Co miała na celu sztuka bizantyjska?

Analiza czynności i kwalifikacyj pracowników w grupie metalowej

1. Kowalstwo.

Obejmuje następujące ważniejsze specjalności: **kowalstwo rzemieślnicze,** przedewszystkiem **wiejskie,** w zakres którego wchodzi kucie koni, okuwanie pojazdów, wykonywanie i reperacja narzędzi i maszyn rolniczych, **kowalstwo fabryczne,** obejmujące kucie ręczne drobniejszych części bez użycia młotów mechanicznych i kucie mechaniczne zarówno części drobnych (w matrycach), jak i większych, przy użyciu młotów lub pras różnego systemu i wielkości oraz maszyn kowalskich; **kowalstwo kotłowe,** przeważnie fabryczne, obejmujące budowę kotłów parowych, zbiorników i t. p. łącznie z kotlarstwem miedzianem, zarówno fabrycznem, jak i rzemieślniczem t. j. wykonywaniem z miedzi kotłów, aparatów i naczyń miedzianych przeważnie dla celów przemysłowych; **hartownictwo, spawalnictwo gazowe i elektryczne; kowalstwo broni białej i nożownictwo,** obejmujące kucie szabel, kos, noży, nożyc i t. p. i wreszcie **kowalstwo zdobnicze** t. j. wykonywanie ozdobnych okuć, krat i t. p.

Kowalstwo rzemieślnicze, mimo motoryzacji środków lokomocji, odgrywa znaczną rolę w życiu gospodarczem i dostosowuje się do jego potrzeb. Obecnie bowiem kowal wiejski prócz kucia koni, okuwania wozów i reperacji narzędzi i maszyn rolniczych wykonywa doraźne reperacje przy podwoziach samochodowych (resory, ramy i t. p.) sporządza kute części do nadwozi autobusów i samochodów ciężarowych oraz wykonuje różne roboty kowalskie przy reperacji traktorów i lokomobil rolniczych.

Do typowych robót kowalstwa rzemieślniczego przy kuciu koni należą: wyjęcie starych hufnali, zdjęcie podkowy, wyrównanie kopyta nożem kowalskim i raszplą, dopasowanie nowej podkowy (którą kowal bądź odkuwa sam, bądź korzysta z gotowych fabrycznych podków) i jej przybicie. Przy pracy tej kowal winien umiejętnie obchodzić się z koniem, zwracać uwagę na schorzenia kopyt i nóg, będąc w pewnym stopniu doradcą weterynaryjnym. Dobre kucie koni ma wielki wpływ na stan zdrowotny pogłowia końskiego. Stąd uprawnienia do kucia koni uzyskują kowale w niektórych państwach po zdaniu specjalnego egzaminu, niezależnie od posiadanego świadectwa czeladniczego lub mistrzowskiego w kowalstwie ogólnem. W dziedzinie okuwania pojazdów, najbardziej typowemi robotami kowalskiemi są: wykonywanie obręczy i nasadzanie ich na koła, odkuwanie osi, resorów, okuć dyszlowych, stopni, szenkli i t. p.

Przy narzędziach i maszynach rolniczych oraz samochodach itp. kowalstwo rzemieślnicze ogranicza się prawie wyłącznie do robót reperacyjnych, przedmioty te bowiem wykonywane są przeważnie fabrycznie. Wreszcie do częstych robót kowala wiejskiego, względnie małomiasteczkowego należy wykonanie okuć budowlanych jak np. zawiasy do drzwi i do bram, zasuwy, klamry oraz reperacja narzędzi gospodarczych, jak nastalanie drągów, kilofów i inne tp. roboty.

Kowalstwo fabryczne ręczne zbliża się bardzo swym charakterem pracy do kowalstwa rzemieślniczego, gdyż ręczny kowal fabryczny posługuje się analogicznemi zasadniczemi technikami i urządzeniami kowalskiemi co i kowal w warsztacie rzemieślniczym, np.: ognisko, kowadło, komplet narzędzi ręcznych, przedmioty zaś, wykonywane są bądź w pojedyńczych sztukach, bądź w niewielkich partjach.

Prócz ciężkiego kotlarstwa, czysto fabrycznego, występuje kotlarstwo miedziane, różniące się tem, że jako materjał służy tu cienka blacha miedziana (rzadziej inna) miedziane rury, druty itp., które wobec swej miękkości mogą być wyginane przeważnie na zimno. Artykułami produkcji kotlarstwa miedzianego są wszelkie zbiorniki, wężownice, aparaty i kotły dla celów przemysłowych. Miedziane naczynia zostały prawie zupełnie wyruguwonae z użytku domowego. Typowemi pracami dla kowali (kotlarzy) miedzianych, prócz wymienionych wyżej są: klepanie, lutowanie, bielenie (cynowanie), falcowanie. Kotlarstwo miedziane ma charakter bądź rzemiosła, bądź drobnego przemysłu fabrycznego i

liczebnie jest naogół słabo reprezentowane.

Hartownictwo, będąc konieczną umiejętnością dla każdego kowala, na skutek rozwoju przemysłu metalowego i udoskonalenia metod hartowniczych staje się specjalnością. Specjaliści hartownicy występują zwykle tylko w fabrykach produkujących większe ilości hartowanych wyrobów jak np. fabryki broni, samochodów, pilników i t. p.

Spawalnictwo ogniowe, będąc również podstawową umiejętnością każdego kowala, przechodzi częściowo w spawalnictwo elektryczne lub gazowe, wyodrębniające się w samodzielną specjalność. Specjaliści spawacze rekrutują się najczęściej z kowali lub ślusarzy i nabywają swe wiadomości i umiejętności bądź drogą praktyki, bądź drogą krótkotrwałych kursów spawalnictwa.

Kowalstwo broni białej, nożownictwo i kowalstwo zdobnicze stanowią specjalności stosunkowo słabo reprezentowane.

Jak wynika z powyższych rozważań, typowym i najliczniej reprezentowanym przedstawicielem wykonawcy bezpośredniego w grupie robót kowalskich jest kowal ręczny, pracujący bądź jako rzemieślnik fabryczny, bądź jako rzemieślnik w drobnych warsztatach kowalskich. Pozostałe dziedziny stanowią albo dalsze gałęzie kowalstwa ogólnego, w których usprawnienie zdobywane jest drogą praktyki lub też są one specjalnościami stosunkowo luźno związanemi z kowalstwem. Usprawnienie w nich zdobywa się częściowo drogą praktyki, częściowo zaś na krótkotrwałych kursach specjalnych.

Kowale.

Miejsce pracy. Kowale zajęci są w drobnych, średnich i wielkich zakładach przemysłu metalowego oraz w różnych innych dziedzinach przemysłu.

Czynności: odkuwanie wszelkich części przy użyciu narzędzi ręcznych i urządzeń mechanicznych, w szczególności: obliczanie ilości materjału, nagrzewanie, przecinanie, płaszczenie, spęcznianie, odciąganie, nitowanie, zginanie, skręcanie, przebijanie, spawanie, hartowanie, wyżarzanie, proste roboty ślusarskie.

Usprawnienie i wiadomości zawodowe. Obok usprawnienia w typowych czynnościach kowalskich, winien kowal posiadać praktyczną i w odpowiednim zakresie teoretyczną znajomość technologji metali, maszynoznawstwo, materjałoznawstwo, rysunku technicznego, mechaniki stosowanej; ponadto elementarne wiadomości z zakresu organizacji warsztatów kowalskich.

Cechy psychofizyczne. Do cech psychofizycznych typowych dla kowala należą: wytrwałość, odporność na zmiany temperatury, silna budowa fizyczna.

2. Ślusarstwo.

Ślusarstwo jest najbardziej rozpowszechnionym zawodem metalowym, mającym liczne odgałęzienia pochodne, specjalności i odcienie. Wymienić należy: ślusarstwo budowlane, maszynowe (monterstwo), narzędziarstwo, instalatorstwo, traserstwo.

Ślusarstwo polega na ręcznej obróbce metalowych wyrobów, które w ostatecznej swej formie nie mogą być wykończone drogą kucia lub obróbki maszynowej.

Do podstawowych robót spotykanych w każdej prawie gałęzi ślusarstwa należą: piłowanie pilnikami, przerzynanie piłką, wiercenie, nawiercanie, rozwiercanie, ścinanie (meslowanie), gwintowanie, skrobanie (szabrowanie), docieranie, nitowanie, lutowanie, hartowanie i wyżarzanie.

Ślusarstwo budowlane polega na zakładaniu metalowych okuć, jak zamki, zawiasy kantrygle, kraty, balustrady balkonowe i schodowe, wykonywanie okien żelaznych, reperacji tych części, dorabianie kluczy itp. Do zakresu tego ślusarstwa należy również wykonywanie żelaznych rusztowań do reklam i innych konstrukcyj żelaznych stosowanych w budownictwie mieszkalnem i przemysłowem, jak schody żelazne, drabiny, wiązary dachowe, konstrukcje mostowe i t. p.

Do tej grupy robót ślusarskich zaliczyć trzeba dalej wykonywanie kas pancernych i wreszcie ślusarstwo zdobnicze. Charakter robót ślusarstwa zdobniczego uległ ostatnio znacznym przeobrażeniom wobec dążności do uproszczenia form zdobniczych. Prócz tego, o ile dawniej ślusarz względnie kowal sam był projektodawcą zdobień na swych wyrobach (klamki, zawiasy, kraty, zbroja i broń) o tyle obecnie rzemieślnik stał się przeważnie tylko wykonawcą form, zaprojektowanych przez inne osoby. Wobec tego ślusarstwo i kowalstwo zdobnicze nie odgrywa większej roli.

Ślusarze pracujący przy wymienionych wyżej robotach, występują jako rzemieślnicy fabryczni przy wykonywaniu większych objektów, jak np. żelaznych konstrukcyj budowlanych, albo jako samodzielni rzemieślnicy. W tym ostatnim wypadku używają bądź gotowych wyrobów fabrycznych (zamki, zawiasy, zasuwy itp. okucia budowlane) bądź wykonywują niektóre wyroby we własnym warsztacie, jak np. ogrodzenia, kraty i t. p.

W związku z różnorodnością robót ślusarskich w tym dziale, różne są również kwalifikacje zawodowe pracowników, począwszy od ślusarza do zwykłych, prostych robót, jak żelazne konstrukcje budowlane, przy których praca polega głównie na przycięciu żelaza profilowego i blachy na miarę według rysunków, wierceniu otworów i nitowaniu, a kończąc na ślusarzu, zatrudnionym przy robotach precyzyjnych, np. przy mechanizmach kas pancernych i skarbców, wymagających obok biegłości rękodzielniczej dobrej orjentacji w funkcjonowaniu nieraz nader skomplikowanych mechanizmów zamkowych.

Ślusarstwo maszynowe ma miejsce głównie w fabrykach budowy maszyn, lub w warsztatach reperacyjnych samodzielnych i fabrycznych, przy budowie i konserwacji parowozów, maszyn parowych, motorów samochodowych, samolotowych i innych silników, dalej przy produkcji transmisji, obrabiarek, aparatów i maszyn specjalnych dla różnych gałęzi przemysłu wreszcie przy t. zw. drobnych robotach, jak wykonywanie maszyn biurowych, automatów, liczników, mechanizmów zegarowych, instrumentów mierniczych i pomiarowych itp.

Ślusarstwo maszynowe rozwinęło się ze ślusarstwa ogólnego na skutek rozwoju techniki w dziale budowy maszyn i ma za zadanie wykończać, dopasowywać do siebie i składać (montować) poszczególne części maszyn, aparatów itp.

które zostały już uprzednio całkowicie lub częściowo wykonane różnemi technikami w drodze kucia, odlewania, obróbki mechanicznej itp.

W robotach ślusarza maszynowego przeważa dopasowywanie t. j. wykończenie narzędziami ręcznemi każdej części z osobna, dopasowywanie i montowanie poszczególnych części. Zależnie od charakteru danego mechanizmu, praca jest mniej lub więcej precyzyjna, wymaga jednak naogół dużej dokładności wykonania.

Obok biegłości rękodzielniczej charakteryzuje ślusarza maszynowego znajomość konstrukcji i działania odnośnych maszyn, aparatów i ich części. Z bardziej zdolnych rzemieślników rekrutują się t. zw. monterzy, którzy do pewnego stopnia samodzielnie przeprowadzają montaż maszyn i instalacyj.

Wobec ogromnej różnorodności maszyn i różnych sposobów produkcji wyodrębniają się różne specjalności mniej lub więcej zdecydowane. Jedną z wyraźniej występujących jest, wspomniana wyżej t. zw. mechanika drobna, wytwarzająca maszyny i aparaty drobniejsze.

OGŁOSZENIE

Do rejestru spółdzielni 1.75 wpisano dnia 18 sierpnia 1934 r. przy firmie „Pożyczkowa Kasa Rzemieślnicza w Katowicach", Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością, że pismem przeznaczonem do ogłoszeń jest czasopismo „Rzemiosło" w Warszawie, co uchwalono na walnem zebraniu w dniu 4.V.1934 r., zmieniając równocześnie § 25 statutu.

Sąd Grodzki Katowice.

Koło b. żołnierzy 8-go pułku artylerji lekkiej

Z inicjatywy grona b. ochotników 8-go pułku artylerji polowej, zostało zorganizowane w Warszawie Koło b. żołnierzy 8 p. a. l.

Pułk ten, który utworzony został w Rembertowie po rozbrojeniu okupantów w listopadzie 1918 r., ma jedną z najchlubniejszych kart w dziejach polskiej artylerji, walcząc bowiem na wielu odcinkach ówczesnego frontu bohatersko spełniał swój ofiarny obowiązek względem Matki Ojczyzny. Sławne były boje bateryj tego pułku m. in. pod Lwowem, podczas oblężenia Bełza, pod Rawą Ruską, w zdobyciu Wilna i Słonima, gdzie jedna z bateryj nazwaną została „dziećmi Słonima" oraz ciężkie walki nad Berezyną i w czasie obrony stolicy.

Zarząd Koła, jako jedno z naczelnych swych zadań wysunął sobie sprawę zogniskowania wszystkich byłych uczestników 8 p. a. p., celem przekazania młodym dorobku i tradycyj 8 p. a. p., pomoc prawno-publiczną i materjalną swym byłym kolegom oraz opracowanie i wydanie księgi pamiątkowej pułku, obejmującej historję bohaterskich walk w obronie granic Rzeczypospolitej

Zarząd Koła b. żołnierzy 8 p. a. l. ukonstytuował się w następującym składzie: płk. w st. sp. W. Poźniak, były dowódca pułku — Prezes, ppłk dypl. St. Tatar — Wiceprezes, J. Baudouin de Courtenay — Skarbnik, red. B. Wyżnikiewicz — Sekretarz, płk. dypl. E. Robakiewicz, obecny dowódca pułku, inż. J. Różański, adw. A. Sniegocki, inż. A Kownacki i adw. K. Górecki — członkowie.

Wszyscy koledzy byli ochotnicy 8 p. a. p. z czasów wojny, pozostający w służbie czynnej lub rezerwie oraz wszyscy b. oficerowie i b. żołnierze pułku, wśród których był spory zastęp rzemieślników polskich, proszeni są o zgłaszanie swych adresów do Zarządu Koła, Warszawa, ul. Marszałkowska 97-a m. 5, tel. 9.03-10.

Administracja komunikuje niniejszym, że umowa z firmą ogłoszeniową „Pion" wygasła z dniem 1 stycznia 1935 r.

Administracja tyg. „RZEMIOSŁO"

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH**

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50

Druk. „Współczesna", Sp. z o. o., Szpitalna 10.